

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 25. Paźdz: Delegacya od N. Konfederacyi wyznaczona, dnia dzisieyszego skończywszy examen Departamentu zeszłego Policyi, do examinu Kommissyi Policyi przytąpiła. Wezwani są Officyaliści Subalterni teyże Kommissyi. Niektórym z tych wykonanie przyięgi nakazała *in ordine* do uskutecznienia examinu: Wykonali więc przyięgę JPP. Narbutt Regent, Glinński, Swiniarski, Rudzki, Nowosielski, Jazwiński i Chreptowicz *Sekretarze*, Rodkiewicz, Jasiński, Werbusz *Regestratorowie*, Tolkiemit Kaslier, This Kontroler. A zaś JPP. Wincentego Kozłowskiego Pifarza, Fel: Nagłowskiego Wielko-Polskiego, Ant: Michalskiego Mało-Polskiego Regentow, Kazim: Brzoostowskiego wydziału Podlaskiego, Stan: Lubańskiego wydziału Poleckiego Intendentow Policyi, ktorzy przy examinie Departamentu Policyi wprzod wykonali przyięgę, teraz od powtórney Prześw: Delegacya uwolniła przyięgi.

Urządzenie Deputacyi Kwaterniczey Miasta Warszawy.

Deputacya Kwaternicza Miasta Warszawszuy upatruiąc porządek w exystencyi paletow, ile który possessor z swego domu, znosić ma Kwaterunek, tak dla potrzeby samych dziedzicow i ich wiadomości, iako też własnego Deputacyi swoiey, o następowaney kredzie (*) przekonania, Palety drukować rozkazała w sposob następujący:

Palet pod Nr. do Possessyi przy Ulley
stojącej: Deputacya z Magistratu Miasta St. Warszawy celem rozkwaterowania woyska Rossyjskiego, z rekwizycyi Prześwietney Konfederacyi Ziemi Warszawskiej wyznaczona, podług rozkładu przez pomienioną Deputacyą podpisanego na kwaterę wyznacza. Na to się ręką własną podpisujemy. Dan w Warszawie na sessyi kwaterniczey
Dnia Miesiąca Roku 179

(*) To jest: znaczeniu Domow na kwatery.

Tudzież gdy kwaterowanie Sztab-Officerow, Porucznikow i równey rangi z woyska Rosyjskiego osób, wymagających dla nich pomieszkai; przywodzić do skutku Rezolucyą swoją, względem opłat nastąpną, żeby na wynajęcie oddzielnych mieszkai, i tych komorne, Kasia Deputacyi swojej regularny grosz odbierała, i ci którzy opłacaia kwaterunek, podwojnie ciężonemi nie zostali, Kwity stośowne do Numeru Posessyi drukować w sposób następný:

Podług Paletu pod Nr *J* z Posessyi swojej przy Ulicy *stojącej za Miesia* to jest od dnia *Mca* do dnia *Mca* R. 179 na miesce trzymania Żołnierza Złotyach zapłacił. Ze jest wolnym na ten czas od kwaterunku zaświadczaamy, i na to się Rak własny podpisui Dan w Warszawie. Na sessyi Deputacyi kwaterowniczej D. Mca R. 179 dysponowała.

Z Protokółu czynności Deput: Kwater: M. W. z R. S. W. wydano. — Ignacy MALCZEWSKI, teyże Dep: Sekret:

Z Grodna d. 18. Październik: Przy rozpoczęciu examinowania Kommissyi Skarbu W. X. Lit: Delegacya od N. Konfederacyi O. N. do tey czynności wyznaczona wydała następujący Uniwersał:

Delegacya do examinowania Przes: Kommissyi Skarbowey W. X. Lit: per sancitum Gen: Konf: O. N. wyznaczona.

Gdy Konfederacya Generalna O. N. będąc troskliwa na organizacyą Magistratur rządowych Krajowych, rozpoznanie czynnościow tychże. Magistratur per sancitum w łowach: (tu się zawiera cała Instrukcyja słowo w słowo dana Delegowanym, obacz w korespondencyi Nro 63. na karcie 578.) zadeterminowała. Na skutek czego niżej podpisani Delegowani do examinowania Kommissyi skarbu Litt: na dzień 10. Okt: zia chwafszy do ukutecznienia dzieła powierzonego przystępując, mieć chcemy uwiadomioną publiczność, ktorey rzeczą jest zażalenia w opisanym przez Instrukcyą czasie ku opinii Delegowanych złożyć. Takie zatem uwiadomienie aby każdego doszło, ninieyszy Uniwersał po Woiewództwach i Powiatach chcąć mieć ogłoszony, i z ambon po Parafiach publikowany, zaleca Konfederacyom miejscowym rozestanie. Dan na sessyi dnia 13. Okt: 1792. Roku w starym zamku Grodzieńskim.

Jan Kazimierz Makowiecki Marszałek i Konfyl: G. Konf: z Pittu Stonim: Kaw: Ord: S. Stan: iako Przewodniący.

Władysław Szadurski S. Z. W. Konfyl: G. K. W. X. Lit: do examinowania Kom: Skarb: W. X. L. Delegat.

Józef Montwid Białozor Konfyl: K. G. W. X. Lit: Delegat.

Józef Billewicz Konfyl: K. G. W. X. Lit: Delegat.

Piotr Kleczkowski P. Z. T. Konfyl: K. G. W. X. Lit: Delegat.

Dla wiadomości powszechnej Obywatelom, kładniemy tu cały, taki jest w Xigacł Kancelaryi Konf: Ziemi Warsz: w następnym składzie i porządku DISPATCHMENT, ile z Woiewództwa, Ziemi, i Powiatow w Wielkiej i Małej Polsce leżących, i każdy Dym dla sessantacyi Wojsk Rosyjskich Prowiantu i Furazju do wyznaczonogo Magazynu za ustanowioną cenę dostarczyć ma na siedem mieřcy.

WOIEWODZWO MAZOWIECKIE.				w Wdztwie Mazowieckim				w Woiewodztwie Lubel-			
Z Ziemi Warszawskiej - -				w Ziemi Warszawskiej procz				skim znayduie się Dymow			
Z tey kwoty odliczy się:				Miata Warszawy liczy się				22,549. na każdy przypada			
Do Warszawy - -				Dymow 69,906. na każdy				Mąki po 3. Czetweryki i gar-			
Do Wyszogrodu - -				wypada po 2. Czetweryki				cy 7 $\frac{3}{4}$. Krup po Gary 2 $\frac{3}{4}$.			
Relizę do Warszawy, to jest				mąki. Krup Garniec 1 $\frac{1}{2}$. O-				Owla Czećwierć 1. i Gar-			
				wsa Czetweryki. Gary 4 $\frac{1}{2}$.				niec 1. Siana Pudow 15. i			
				Siana po Pudow 3.				Funtów 5.			

więcey 4.000. Austriaków i Moguńczyków, oraz magazyny znaczne. — Wstrzymany byłem dla dróg przez ulewę ze-
pfitych i dla okoliczności wiadomych. Aż dopiero 20. dnia te-
go mies: wieczorem puściłem się w tę niebezpieczną po-
droż i na gościniec wpadłem do Spiry prowadzący o drugiey
z południa.

Znalazłem uszykowanych iak do batalii Austriaków
przed miastem Spirą. Uderzyłem całą siłą. — Bardzo ry-
chło na odwrot znak dano, i skwapliwie do murów całe ich
woysko różnemi wpadło bramami. Kazałem dać z armat
ognia do bram, lecz gdy żołnierzy naszych dręczył wstrzy-
mywany ich zapal, przedsięwziętem rąbaniem siekier otwierać
bram zapory. Chwycił się z wielką ochotą rozżarzony żoł-
nierz. Jedną bramę potłuczona i wyparta. Drugą gdy
się zaczęło, pierzchnęli Austriacy. A my w miasto wpa-
damy. Wiele jeszcze kul z ulic i domów do nas leci, ale
zapęd wkrótce strzelających słabieje i uśtaie. Przed zwy-
cięskim orężem niknie bez-filna trwoga.

Pułkownik *Houchard* po trudnym przebyciu rzeki Rhen
z regimentem na przeciwne Korpus wpada i 400. niewolni-
ków zabiera. Chciałem ścigać nieprzyjaciół, lecz gdym
ich aż do samego wparł Renu, składają broń. Znajdowało
się pewnie w Spirze do 4.000. żołnierzy, i wielka moc
chorągwi, sztandarów, armat, moździerzy, oraz wiele in-
nych wojennych rynsztunków. Wzięliśmy więcęy 3.000.
dnia tego w niewolę. Magazyn tu niezmierny zdobyliśmy,
ale nie wyszczegulnam wiele jest czego, bo i zmiarkować
tak rychło nie mogę, i kończę pisać, bo prawie z sił po-
zbawiony upadam. Głód mię znacznie wycięczył, a praca
na koniu bezustanna niezsiadając przez godzin 22. do reszty
o młodość przyprowadzi. Żołnierz zaś pod bronią przez ty-
leż godzin marz odprawiający, albo z nieprzyjacielem ście-
rając się, iakich nie jest pochwał i wdzięczności godzien?
Niezukam sobie ztąd pochwały, że nieprzyjaciół pokonał,
lecz ztąd siebie za najszczęśliwszego poczytam, iż potrafi-
łem własnych żołnierzy w czasie samego zwycięstwa, i
rozchełznaną zuchwałość wstrzymać, i ukrocić i do łago-
dności przywieść. Naywięcey wskuralem, że do łupie-
stwa i rabunku nieprzyjaciół naszych obronił. Jakież to
szczęście dla mnie? iż mogę się z tego pochlubić, że w
mieście gwałtów nierobiono, po którego wszystkich uli-
cach rzęsił się iak grad kule latały, żaden z strony francuz-
kiego woyska nie stał się zapęd, którego byśmy się wstrzy-
mali.

Z Luxemburga d. 1. Paźd:
List z *Verdun* donosi, że tam
wzięto w areszt 60. naygor-
liwszych Patryotów.

Kawaleria Emigrantów z
5.340. ludzi składająca się,
stoi teraz w Remach o 5. mil
od Chalons.

Z Hagi d. 6. Października.
Miasto Genewa nie dopuściło
przeyscia Francuzom. Oto-
czono więc ich woyskiem, i
oblężenie musi wytrzymy-
wać.

Twierdzą niektóre listy,
że Marsylczykowie wpadli
do Hrabstwa Nizza Króla Sar-
dyńskiego, i Miasto z okoli-
cami pod Francuzkie pano-
wanie podbili.

Rada wykonawcza Paryz-
ka posłała dla Generała Kel-
lerman konia na mieyscu te-
go, który zabity pod nim w
czasie bitwy dnia 20. Wrze-
śnia.

Marsylczyków Dywizya
300. złożona z Burdegalkim
korpusem wpadła do kraju
Gex. Procz tego Francuzów
7000. wkroczyło do Biskup-
stwa Bazylejskiego. Szway-
carowie z Kantonu Bernen-
skiego wysyłają przeciw
nim swe woyska.

Z Londynu d. 28. Wrzes:
Codzień za pewniejszą rzecz
twierdzą, iż Parlament roz-
pocznie się d. 20. Listopada.

Publiczne wiadomości z Ir-
landyi donoszą, że Katolicy
Rzymscy przy swych pra-
wach tym stawaia mocniej,
i w większych przeciwności

doznają. Protestanci Irlandz-
cy, którzy nie są episkopal-
ni, łączą się z niemi. Zapal,
przed kilką laty do 70.000.
pod broń ściągnął, zda się te-
raz grozić odnowieniem po-
dobney zawieruchy. Łączą się.
Różność Religii, na bok idzie.
Wiele ręczney strzelby z
Birmingham do tego Króle-
stwa przybywa. Jesliby An-
glia wplątała się do woyny
Francuzkiej, pewnieby w
tych stronach woieny wy-
buchnął zapal.

Wausteryi Franc-Massionów
dla ratunku Duchownych z
Francyi zbiegłych naradza-
ło się zgromadzenie, iaką by
dać onym pomoc. Utworzy-
ła się składka z 20.000. funt:
fzter: A że Duchownych nie
liczą nad 500. zatem na ka-
żdego wypadnie po 40. fun-
tow Szterlingów.

Z Manheimu d. 3. Paźd:
Donoszą niektóre listy, że
Francuzi w *Spirze* stojący
odebrali posiłki ze 40.000. lu-
dzi złożone. Ich piekiety
zbliżyły się już o 2. mile do
nas.

Rozchodzi się wieść, że z
Fribourga 15.000. ruszyło
woyska dla wyrugowania ze
Spiru Francuzów.

Dnia 4. Paźd: Francuzów
8000. naywięcey kawalerii
ze *Spiru* do *Worms* spies-
sznym pomknęło się mar-
szem.

Z Moguncyi d. 5. Paźd:
Okazują się niektóre Francuz-
kie dywizye na trakcie pro-

wadzącym do *Koblentz*. Uciekają wszyscy z tego Miasta, aby nie wpadli w ręce nieprzyjaciół. Kasę wojenną Króla Pruskiego z Miasta wwieziono wodą, tudzież archiwa, Kościelne srebra i złoto. Twierdzą, że pierwsza straż Francuzów okazała się już w *Kreutznach*.

Z Frankfurtu d. 2. Paźdź: Od wczorajszego dnia w największej tu wszyscy trwodze. P. *Custines* generalny Komendant Fortecy *Landau* zabrał w Spirze i w okolicach wielkie magazyny. Wypadł z *Landau* na czele wojska 10,000. Austriaków, a Moguńczyków 1200. ci nie mogli się oprzeć. Pobici są albo w niewolę zabrani. Francuzi magazyny i amunicję albo wywieźli albo zniszczyli. Na wsie Biskupa Spiru kontrybucye nałożone. Xcia Wdy Ryńskiego są ochronione przeto że się ogłosił być neutralnym. Lękają się podobnych wizyt w Moguncyi, i tu w Frankfurcie Bramy są zawarte.

Z Wiednia d. 3. Paźdź: z Madrytu przez kuryera došla tu wiadomość, że Dwór Hiszpański po zachowanej dotąd neutralności, przeciw Francyi deklarował się wojnę wypowiedzieć, która się ma wkrótce zacząć.

Ponieważ allians Austrii z Rosją podpisany jest teraz, a to w tym sposobie, że i Rosya do *Pilnitzkiej Konwen-*

cyi przystąpiła, przeto Cesarz Jmć na dowód ukontentowania swego, Posłowi Rosyjskiemu Jpanu *Rassumowskiemu* tabakierę dyamentami sadzoną, a dla Kancelaryi jego Czerwonych Złotych 500. ofiarował.

Z Genewy dnia 24. Wrześ: Ktoby się spodziewał, żeby tak rychło, i tak całkowicie prawie Sabaudya od Francuzów zdobyta była? *Montesquieu* w całym wojsku swoim kazał ogłosić, iż przedsiębierze wielką nader, której skutki naysłowniej sze dla Francyi, wyprawę. Każe więc w gotowości być do marszu ku granicom Hiszpańskim. Szpiegowie Sardynscy o takowych zamiarach donoszą Królowi swemu. Ten ubezpiecza się, i ostrożności żadney — Tym sposobem łatwość otwiera się wtargnienia do Sabaudyi. Wpada *Montesquieu* z wojskiem i wysyła Manifest razem do Turynu. Oddaia ten dworowi, a razem prawie z Manifestem i wiadomość, że już daleko Francuzi w Kraju, panami są miast i prowincyi zdobytych.

Z Mannheimu d. 3. Paźdz: Francuzi odebrali znaczne posiłki w Spirze. Ich pikiety o 2. mile rozciągają się. Wszędy największa karność. Twierdzą, że Austriaków 15. tysięcy spiesznym ku temuż Miastu zbliża się marszem.